

Chciałabym polecić Wam bardzo interesującą i zarazem mądrą książkę p.t. „Małgosia contra Małgosia” Ewy Nowackiej. To kolejna książka o przenoszeniu się w czasie, którą Wam rekomenduję. Ty razem jest to przeniesienie się w przeszłość.

Małgosia, tytułowa bohaterka, mocą czarodziejskiej broszki i demona Dytka, zostaje przeniesiona w czasy króla Sobieskiego. Jednocześnie jej imienniczka z tamtych czasów zajmuje jej miejsce we współczesności. Która z nich lepiej przystosuje się do nowych okoliczności życia, to okazuje się w toku akcji książki.

Małgosia, która trafia do XVII wieku, jest w bardzo trudnej sytuacji. Dziewczyna o śmiałym, buntowniczym charakterze musi odnaleźć się w czasach, gdy od młodej panienki wymagano, by była potulna, pokorna, posłuszna i skromna. W związku ze swoim charakterem Małgosia ciągle ściąga na swoją głowę mnóstwo kłopotów i musi znosić ówczesne metody postępowania z krnąbrnymi nastolatkami, takie jak, zamykanie w zimnej komórce, pozbawianie posiłków, klęczenie w kącie, „siarczyste policzki” i różgi. Musi pogodzić się też z wielką ilością prac zleczanych jej do wykonania, brakiem higieny, leczeniem przez puszczanie krwi lub przystawianie pijawek, uciążliwościami codziennego życia bez prądu, bieżącej wody i wszelkich nowoczesnych udogodnień.

Na początku główna bohaterka próbuje wyjaśniać domownikom, że nie jest "ich" Małgosią. Wszyscy jednak mają ją za niespełna rozumu. Dziewczyna ostatecznie się poddaje i próbuje dopasować się do nowej dla niej sytuacji.

Jest teraz "jejmościanką Małgorzatą", nosi krochmalone staniki, gorsety i suknie, ale codzienne życie niewiele ma wspólnego ze znanym nam z historii obrazem tamtych czasów. Nie bale, rycerscy adoratorzy i piękne stroje, lecz pchły, wszy, pluskwy i karaluchy, kąpiel raz w tygodniu i to w wodzie po starszym rodzeństwie. Musi też wyrażać się odpowiednio. To jedno, na szczęście, przychodzi jej dość łatwo, za sprawą duszka/demona Dytka.

Jest także wątek romansowy. Małgosię rodzina chce wydać za wiekowego, ale majątnego pana Stanisława, podczas gdy jej serce skłania się ku przystojnemu Joachimkowi....

Wszystkie te problemy i przygody głównej bohaterki trzymają czytelnika w napięciu aż do ostatnich stron książki.

Jednocześnie poznajemy stroje, zachowania, potrawy oraz zwyczaje i język ówczesnej epoki. Można określić tę powieść jako historyczne fantasy z wątkiem podróży w czasie.

Polecam uczniom starszych klas podstawówki.

Urszula Niedźwiecka